

Sygn. akt I C 39/18 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2018r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Wolska

Protokolant: Aneta Siemaszko

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2018r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **U. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.**

przeciwko **S. J.**

o zapłatę

I. umarza postępowanie w sprawie co do kwoty 549,03 zł (pięćset czterdzieści dziewięć złotych trzy grosze).

II. oddala powództwo w pozostałej części.

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 39/18 upr

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 7 kwietnia 2015r. powód U. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego S. J. kwoty 1.056,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podniesiono, że pozwany w dniu 22 czerwca 2013r. zawarł z P4 Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a za świadczone usługi wierzyciel pierwotny wystawił faktury : nr (...) z dnia 03 sierpnia 2013r., nr (...) z dnia 03 września 2013r., nr (...) z dnia 03 października 2013r., nr (...) z dnia 03 listopada 2013r. oraz notę odsetkową (...) z dnia 07 stycznia 2014r. na kwotę 441,23 zł. Nadto wierzytelności te powiększone zostały o naliczone przez wierzyciela pierwotnego odsetki. W dniu 30 marca 2015r. P4 Sp. z o.o. zawarła z powodowym Funduszem umowę sprzedaży przysługującego jej w stosunku do pozwanego wierzytelności. W dalszej kolejności powód wyjaśnił, że co do kwoty 907,23 zł stanowiącej zobowiązanie pozwanego wynikające z faktur oraz noty odsetkowej doliczona została kwota 149,46 zł stanowiąca wysokość skapitalizowanych odsetek za okres od dnia

następnego po dniu wymagalności należności głównej do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu zgodnie z przepisem art. 482 § 1 k.c.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 22 czerwca 2015r. Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie w sprawie VI Nc – e (...) orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego orzeczenia pozwany złożył sprzeciw, w którym zaskarżył nakaz zapłaty w całości równocześnie wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Podniesiono zarzut braku wykazania podstaw i wysokości roszczenia.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2017r. Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie – z uwagi na wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty – przekazał sprawę tut. sądowi jako właściwemu do jej rozpoznania.

Pismem z dnia 16 maja 2018r. (k.20-21) powód cofnął – bez zrzeczenia się roszczenia – pozew o zapłatę kwoty 549,03 zł, tj. w zakresie faktur VAT z dnia 3 sierpnia na kwotę 186,39 zł (221,89 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami); z dnia 3 września 2013 r. na kwotę 104,04 zł (122,78 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami); z dnia 3 października 2013r. na kwotę 91,79 zł (107,34 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami) oraz z dnia 3 listopada 2013r. na kwotę 83,78 zł (97,02 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami). Jednocześnie podtrzymał żądanie w zakresie noty obciążeniowej z dnia 7 stycznia 2014r. nr (...) na kwotę 441,23 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami wyliczonymi do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu.

Pozwany (k. 54-55 i k. 76-77) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Odnosząc się do częściowego cofnięcia przez pozwanego pozwu (bez wyjaśnienia przyczyn) wskazał, że w jego ocenie czynność ta wynika z okoliczności niemożności wykazania zasadności żądania w tym zakresie, stąd też w jego ocenie zasadnym było uznanie, że strona powodowa winna zwrócić pozwanemu całość poniesionych przez niego kosztów postępowania. Ponadto zaprzeczył, aby przedłożone przez powoda dowody pozwalały na ustalenie nabycia przez niego w stosunku do pozwanego przedmiotowej wierzytelności. Podkreślił, że wierzytelność, której dotyczy pozew nie istnieje, albowiem kwota podane w nocie obciążeniowej jest bezpodstawna, a jej wysokość dowolna. Zaznaczył, że powód nie wykazał, ani istnienia wierzytelności po stronie P4 Sp. z o.o., ani tym bardziej dokonania skutecznej cesji. Dostrzegł, że nie wykazano, aby pierwotny wierzyciel w sposób skuteczny wypowiedział umowę na usługi telekomunikacyjne, a tym samym, aby po jego stronie zaktualizowało się uprawnienie do naliczenia kary umownej. Przy tym nie przedstawiono sposobu kalkulacji przedmiotowej kary. Odnosząc się zaś do umowy cesji zakwestionował moc dowodową wyciągu z tejże umowy wskazując, że przedłożony przez powoda dokument stanowi edytowalny wydruk, niepodpisany przez strony umowy cesji i jako taki nie może stanowić dowodu w niniejszej sprawie.

Pismem z dnia 3 października 2018r. (k. 78-80) powód podtrzymał żądanie zapłaty w zakresie noty odsetkowej dotyczącej naliczonej kary umownej. Dodał, że z treści umowy wynika okoliczność, że pozwanemu przyznana została ulga w kwocie 548 zł. Nadto przedłożył kserokopię załącznika numer 1 do umowy przelewu wierzytelności poświadczoną za zgodność przez pełnomocnika oraz potwierdzoną kopię oświadczenia o zaksięgowaniu wpłaty tytułem zapłaty ceny za portfel wierzytelności na mocy umowy z dnia 30 marca 2015r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 czerwca 2013r. S. J. zawarł z P4 Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych w zakresie numeru (...).

Pozwany w ramach umowy nabył aparat telefoniczny, otrzymując ulgę w kwocie 548 zł.

Strony umowy ustaliły, że jej wypowiedzenie wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności. Operatorowi przyznano w umowie prawo do rozwiązania umowy o świadczenie usług w każdym czasie z zachowaniem okresu

wypowiedzenia (30 dni). Zgodnie z treścią pkt 15 w przypadku rozwiązania umowy przez abonenta lub operatora z winy abonenta, przed upływem okresu, na jaki została zawarta, operatorowi przysługuje względem abonenta roszczenie o zwrot przyznanej ulgi w wysokości określonej w umowie, pomniejszonej o proporcjonalną wartość za okres od zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.

W dniu 7 stycznia 2014r. P4 Sp. z o.o. sporządziła notę obciążeniową dla S. J.. W jej treści wskazano, że w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy dotyczącej telefonu o numerze (...) operator obciążył abonenta kwotą 441,23 zł.

Dowód:

- umowa z 22.06.2013r. k. 22-25,

- nota obciążeniowa z 07.01.2014r. k. 26-27.

W dniu 30 marca 2015r. pomiędzy P4 Sp. z o.o. a U. Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym została zawarta umowa przelewu wierzytelności.

W piśmie z dnia 02 kwietnia 2015r. U. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty zawiadomił S. J. o dokonaniu cesji wierzytelności wskazując, że saldo zadłużenia wierzytelności na dzień 2 kwietnia 2015 r. wynosi 1.055,69 zł.

Dowód:

- umowa przelewu wierzytelności z 30.03.2015r. k. 28-30,

- zawiadomienie o cesji z 02.04.2015r. k. 31-32,

- wyciąg z (...) k. 38,

- odpisy z KRS k. 39-43, 45-48.

Sąd zważył, co następuje:

Wytoczone powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie strona powodowa – po częściowym cofnięciu powództwa – domagała się zasądzenia od pozwanego należności z tytułu obciążenia karą za przedterminowe rozwiązanie umowy oraz skapitalizowanych odsetek ustawowych naliczonych od należności głównej.

Stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie sąd ustalił na podstawie uznanych za wiarygodne dowodów z dokumentów przedłożonych przez obie strony postępowania, w zakresie, w jakim żadne ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości.

Strona powodowa powołała się na nabycie wierzytelności dochodzonej pozwem od pierwotnego wierzyciela. Jednakże okoliczność sprzedaży wierzytelności, która miała przysługiwać P4 Sp. z o.o. wobec pozwanego nie została pozytywnie zweryfikowana przez sąd na podstawie przedłożonej do akt dokumentacji. W tym zakresie sąd podzielił twierdzenia strony pozwanej.

W ocenie sądu strona powodowa nie wykazała istnienia wierzytelności wobec pozwanego i jej wysokości oraz nie udowodniła faktu nabycia wierzytelności w dochodzonym w sprawie zakresie. Podkreślić bowiem należy, iż uregulowany w art. 509 k.c. przelew wierzytelności należy do czynności prawnych rozporządzających, bowiem przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą zbywcy, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Aby wierzytelność mogła być

przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/99, Biul. SN 2000/1/1).

W konsekwencji braku domniemań służących dokumentom urzędowym, ocena przedstawionych przez stronę powodową dokumentów, jako dokumentów prywatnych, zwalniała stronę pozwaną z konieczności przeprowadzenia dowodu negatywnego, tj. obalenia twierdzeń strony powodowej, wywodzonych przez nią z tych dokumentów. Podkreślić należy bowiem, iż, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Stosownie zaś do art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, stąd też - co do zasady - w postępowaniu cywilnym to powód powinien udowodnić istnienie dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz wysokość.

W ocenie sądu całokształt materiału dowodowego sprawy, wszystkie dołączone do akt dokumenty, winny przesądzająco potwierdzać istnienie przelewanej wierzytelności, jak i sam fakt cesji. Strona powodowa jako dowód nabycia wierzytelności wobec pozwanego przedstawiła potwierdzoną za zgodność z oryginałem przez jej profesjonalnego pełnomocnika umowę przelewu wierzytelności z dnia 30 marca 2015 r. Pod niniejszą umową w imieniu Zbywcy podpisało się dwóch członków zarządu: B. D. i H. C.. Równocześnie jednak nie przedłożono żadnego dowodu umożliwiającego zweryfikowanie, czy osoby te w dniu zawarcia umowy cesji umocowane były do działania w imieniu P4 Sp. z o.o. w tym zakresie. Równocześnie dostrzec należało, że w imieniu Nabywcy złożone zostały podpisy, których zweryfikowanie nie jest możliwe: nieczytelne podpisy bez umieszczenia imiennej pieczętki. Odnosząc się natomiast do przesłanego wraz z pismem powoda z dnia 3 października 2018r. załącznika do umowy cesji dostrzec należało, że widnieje na nim jedynie jeden niemożliwy do zweryfikowania pod kątem osoby, która go złożyła podpis.

W ocenie sądu strona powodowa nie złożyła więc dokumentów jednoznacznie potwierdzających nabycie wierzytelność przypadającej jej od pozwanego chociażby w zakresie skutecznej reprezentacji cesjonariusza. Nie wykazano bowiem kto niniejszą umowę podpisał w imieniu cesjonariusza, a równocześnie, czy osoby zawierające umowę w imieniu cedenta i cesjonariusza były umocowane do takiego działania.

Przede wszystkim jednak dostrzec należało, że strona powodowa nie wykazała również, aby pierwotnemu wierzycielowi przysługiwało w stosunku do pozwanego roszczenie z tytułu kary umownej wynikającej z przedłożonej w sprawie noty obciążeniowej.

Zgodnie z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne (Dz.U.2004.171.1800) świadczenie usług telekomunikacyjnych odbywa się na podstawie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawiera się w formie pisemnej lub elektronicznej za pomocą formularza udostępnionego na stronie internetowej dostawcy usług. W myśl art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). Zgodnie natomiast z art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. W piśmiennictwie zauważono, że przy analizie stosunku dłużnik – cesjonariusz szczególnie uwidaczniają się dwie zasady, charakteryzujące ten stosunek. Pierwsza dotyczy nabycia przez cesjonariusza w drodze przelewu wierzytelności tyłu praw, ile miał cedent. Wyraża to paremia *nemo in alium plus I. transferre potest quam ipse habet*. Cesjonariusz nie może więc żądać od dłużnika świadczenia w większym rozmiarze niż cedent. Druga zasada dotyczy sytuacji prawnej dłużnika, która nie może ulec pogorszeniu na skutek przelewu w stosunku do tej, jaką dłużnik miał przed przelewem (J. Mojak (w:) Kodeks..., s. 162; H. Ciepła (w:) Komentarz..., s. 595; B. Łubkowski (w:) Kodeks..., s. 1225). Z wierzytelnością po przelewie pozostają zatem związane wszystkie zarzuty dłużnika, które mogły być podnoszone w stosunku do poprzedniego wierzyciela (cedenta). Wskazuje się na trzy rodzaje zarzutów: te, które przysługiwały

dłużnikowi w stosunku do cedenta, zarzuty osobiste dłużnika oraz zarzuty dotyczące samej umowy cesji (nie będące zarzutami ani osobistymi, ani służącymi w stosunku do cedenta).

Również zaznaczyć należy, iż wyciąg z ksiąg rachunkowych powodowego Funduszu jako dokument prywatny nie korzystał z domniemań związanych z mocą dokumentu urzędowego. W ocenie sądu wyciąg z ksiąg funduszu ma moc jedynie dokumentu prywatnego, a przez to nie przesądza przejścia wiarytelności na rzecz strony powodowej. W tym miejscu wskazać należy jedynie krótko na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r. (P 1/10), stwierdzającego niekonstytucyjność art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych w części, w jakiej nadawał moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, a mianowicie jego niezgodność z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (OTK-A 2011/6/53, Dz.U.2011/152/900).

Podkreślić należy tym samym, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego materialnoprawny ciężar rozkładu ciężaru dowodu reguluje norma art. 6 k.c. stanowiąca, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zwrot „wywodzi skutki prawne” odnosi się do strony postępowania i ma to znaczenie, że podkreśla zależność między kierunkiem aktywności dowodowej strony, a faktami prawnymi, które ma wykazać. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia, które można nazwać jako prawne (art. 227 k.p.c.), wśród których należy wyróżnić fakty, z których strona wywodzi skutki prawne i które są opisane w hipotezach norm prawa cywilnego materialnego. Dla potrzeb tego postępowania można podkreślić, iż przepis ten wskazuje kierunek aktywności dowodowej stron, określa więc - w połączeniu z normami prawa materialnego - które fakty podlegają dowodzeniu. Powód dochodząc roszczenia związany jest ciężarem udowodnienia okoliczności uzasadniających żądanie, więc opisanych hipotezami norm prawa cywilnego materialnego znajdujących zastosowanie dla oceny stanu faktycznego. Są to fakty, z których strona wywodzi skutek prawny, a więc prawotwórcze. Powyższe wskazuje, że w pierwszej kolejności obowiązkiem sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania w odpowiednią podstawę prawną. Niemożność przeprowadzenia takiej subsumpcji, samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie.

Wskazać w tym miejscu należy, że przedłożona umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych stanowi źródło obowiązku świadczeń pozwanego oraz możliwość powstania uprawnienia do żądania zwrotu ulgi – proporcjonalnie pomniejszonej, ale nie stanowią dowodu na fakt jego powstania w konkretnej wysokości.

W ocenie sądu strona powodowa nie wykazała - przesłanek warunkujących możliwość obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu przyznanej ulgi. Co znamienne powód nie przedstawił sposobu obliczenia wysokości wiarytelności z tytułu zwrotu części przyznanej abonamentowi ulgi pomimo podnoszenia tej okoliczności przez pozwanego już na etapie sprzeciwu. W tym zakresie bowiem odwołał się jedynie do zapisu umowy o wysokości przyznanej ulgi. Takiego odwołanie jednakże nie można uznać za wystarczające do dokonania obliczeń co do wysokości ulgi.

Zauważyć bowiem należy, że zgodnie z przedstawioną w sprawie umową, w przypadku rozwiązania umowy przez abonenta lub operatora z winy abonenta przed upływem terminu określonego w umowie, z której zawarciem wiązało się przyznanie abonentowi przez operatora ulgi, operatorowi przysługiwało względem abonenta roszczenie o zwrot przyznanej ulgi wysokości określonej w umowie, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę na okoliczność nie wykazania przez powoda, aby umowa zawarta z pozwanym została rozwiązana przez operatora lub abonenta z winy pozwanego, przed upływem terminu, na który została zawarta. Nie wskazano przy tym daty jej rozwiązania, ani nie przedstawiono danych umożliwiających weryfikację obliczeń czy kwota z tytułu kary umownej została pomniejszona o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.

Konkludując należało uznać, że powód nie wykazał następujących faktów prawotwórczych: faktu wypowiedzenia pozwanemu umowy oraz zaistnienia podstaw do wypowiedzenia umowy. Natomiast brak wskazania daty rozwiązania umowy nie pozwala na pozytywną weryfikację twierdzeń pozwu o zasadności proporcjonalnego zmniejszenia wartości ulgi za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Okoliczności przedterminowego zakończenia umowy nie sposób domniemywać ani ustalić jej pośrednio w oparciu o przedstawioną dokumentację.

Okoliczności te zaś stanowią o bezzasadności niniejszego powództwa, albowiem nieustalenie istnienia wierzytelności P4 Sp. z o.o. przeciwko pozwanemu musiało skutkować uznaniem niemożności dokonania cesji na rzecz powoda.

Powyższe pozwala na uznanie, iż sąd w niniejszym postępowaniu nie miał realnej, potwierdzonej w zgromadzonym materiale dowodowym, możliwości ustosunkowania się do forsowanych przez powoda twierdzeń w zakresie wysokości przysługującego jemu w stosunku do pozwanego żądania. Mając na uwadze powyższe, należało stwierdzić, że w postępowaniu tym powód nie wykazał wysokości należności głównej, nie mówiąc o odsetkach. Brak natomiast było podstaw do dokonywania ustaleń teje wysokości w oparciu o treść art. 322 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód, w piśmie z dnia 16 maja 2018 r. cofnął powództwo, co do kwoty 549,03 zł.

Na tej podstawie sąd uznał, iż zachodzą przesłanki do częściowego umorzenia postępowania w oparciu o treść art. 355 § 1 k.p.c., a przy tym nie ujawniły się okoliczności, o których mowa w art. 203 § 4 k.p.c. mogące wskazywać, że czynność cofnięcia pozwu jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, o czym orzeczono w punkcie I sentencji.

W punkcie drugim natomiast sąd oddalił powództwo w pozostałej części, tj. w zakresie w jakim nie podlegało ono umorzeniu z uwagi na cofnięcie pozwu.

Artykuł 203 § 2 k.p.c. stanowi, że cofnięcie pozwu niweczy skutki (procesowe jak i materialnoprawne) wywołane jego wniesieniem. Pozwany traktowany jest jak wygrywający proces, dlatego należy mu się zwrot kosztów procesu, o ile złoży wniosek. Artykuł 203 § 2 jest przepisem szczególnym do art. 109 i 102. Należy jednak uznać, że jeżeli cofnięcie pozwu nastąpiło wskutek dokonania zapłaty przez pozwanego po wytoczeniu powództwa, to pozwany obowiązany jest do zwrotu kosztów procesu powodowi. Stanowisko to należy wywieść z tezy, że zaspokojenie przez pozwanego roszczenia powoda po wytoczeniu pozwu jest równoznaczne z przegraniem przez niego procesu (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1951 r., C 593/51, OSN(C) 1952, nr 2, poz. 49). Zgodnie natomiast z postanowieniem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 r. I ACz 491/12 – „Z literalnego brzmienia art. 203 § 2 k.p.c. wynika, że w przypadku cofnięcia pozwu zwrot kosztów postępowania przysługuje wyłącznie pozwanemu, o ile zgłosi w tym zakresie wniosek w wymaganym terminie. Od tej zasady zachodzi wyjątek w sytuacji, gdy podjęcie tej czynności procesowej wiązało się z zaspokojeniem powoda w toku postępowania. W tym jednakże przypadku to na powodzie spoczywa ciężar wykazania, że wystąpienie z pozwem było niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony i faktycznie doszło do jego zaspokojenia w toku procesu”. LEX nr 1136094. Zaś w postanowieniu z dnia 10 lutego 2011 r. Sąd Najwyższy w sprawie IV CZ 111/10 orzekł, iż „obowiązek zwrotu kosztów może wyjątkowo nie obciążać strony cofającej pozew lecz stronę przeciwną, jeśli wystąpienie z pozwem było niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, a ciężar dowodu wystąpienia tych okoliczności obciąża cofającego pozew”. LEX nr 898274. W okolicznościach niniejszej sprawy powód cofając pozew w części nie wskazał uzasadnienia swojej decyzji procesowej. Tym samym kosztami postępowania w tej części sąd obciążył po myśli art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. stronę powodową. Uwzględniając okoliczność, że powód nie wyraził woli dalszego prowadzenia procesu, uniemożliwiając sądowi merytoryczne wypowiedzenie się w przedmiocie sporu, nie znajdując podstaw dla uznania powoda za wygrywającego spór sąd za zasadne uznał obciążenie jego kosztami zastępstwa radcy prawnego, jakie wydatkowała strona pozwana w związku z koniecznością podjęcia czynności obronnych w sprawie. W tym przypadku to na powodzie spoczywa ciężar wykazania, że wystąpienie z pozwem było niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony i faktycznie doszło do jego zaspokojenia w toku procesu. Takie okoliczności przez powoda nie zostały wykazane. Zauważyć należało, że w rozpoznawanej sprawie powód okazał się stroną przegrywającą sprawę w całości, co dawało podstawę dla obciążenia jego całością poniesionych przez stronę pozwaną kosztów

postępowania. Na poniesione przez pozwanego koszty w wysokości 197 zł składa się kwota uiszczona tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika procesowego obliczona na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (t. j.: Dz. U. z 2013 r. Nr 490 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 39/18 upr

Dnia 28 grudnia 2018r.

Zarządzenia:

1. odnotować,
2. odpis uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi powoda
3. akta przedłożyć z wpływem lub za 21 dni od doręczenia.

SSR Anita Wolska